№ 75 Dąbrowa Górnicza Poniedziałek 2 Kwietnia 1917 r. Rok III.

W Zagłębiu 6 groszy

Z przesyłką 8 groszy

ILUSTROWANA GAZETA POLSKA

wychodzi codziennie, nie wyłączając niedziel i świąt o godzinie 8 rano.

Prenumerata: w Dąbrowie miesięcznie 65 kop; z przesyłką pocztową 80 kop. (w okupacyi niemieckiej 90 kop.); za dostawę do domu dopłaca się miesięcznie 10 kop.

Cena ogłoszeń: na I stronie za wiersz petitowy 60 kop., na III str. — 30 kop., na IV str. — 20 k. Nadesłane za wiersz garmont.—1 rb. Drobne ogl. po 2 k. za wyraz. Załączniki—3 rb. od tysiąca

Redakcya: ul. Króla Jana Sobieskiego № 2. otwarta od 10 rano do 7 wiecz.
Administracya: ul. Króla Jana Sobieskiego otwarta od 8 rano do 7 wiecz.
Rękopisów Redakcya nie zwraca.—Listów nieopłaconych nie przyjmuje się.

FILIE: w BĘDZINIE, Nowy Rynek, Cukiernia W-go Czerwińskiego. w SOSNOWCU, ul. 3. Maja 14. w ZAWIERCIU, ul. 3 Maja 11.
Sprzedaż pojedyńczych egzemplarzy wszędzie, gdzie znajduje się wywieszka: „Gazeta Polska tu do nabycia".

Rewolucya w Rosyi a koniec wojny.

Pierwotny i chwilowy obraz, który zdołaliśmy sobie wytworzyć po wybuchu rewolucyi, zaczyna ulegać poważnym zmianom. Zaczynało uchodzić już niemal za pewnik, że rewolucya rosyjska jest dziełem angielskiem. Dziś naturalnie trudno na to pytanie dać odpowiedź pewną, ale poważni znawcy rosyjskich stosunków i bystrzy obserwatorzy zaczynają wątpić w ową rolę Anglii. I tak np. Otto Hoetzsch, profesor uniwersytetu berlińskiego, obok Schiemanna najlepszy znawca Rosyi — który się i nami bardzo „żywo" zajmuje — pisze otwarcie i zdaniem naszem słusznie: „nie wiemy poprostu, czy działał przy tych zdarzeniach wpływ angielski". Leżało naturalnie w interesie angielskim, by car kapitulował przed liberalną opozycyą, bo wtedy poszłoby wszystko po myśli Anglii. Ale stało się inaczej. Najpierw podniosły głowę masy, a liberalna opozycya dopiero się do nich przyłączyła, by nie być zaskoczoną.

Pokazało się jednak, że ta opozycya jest czemś bardzo niejednolitem i już wśród niej występują zasadnicze sprzeczności. Nic nie charakteryzuje tak dosadnie tego rozłamu, jak podwójna redakcya manifestu Miliukowa, jedna dla kraju dla wewnętrznego użytku, bez wzmianki nawet o dalszem prowadzeniu wojny, druga dla koalicyi, bardzo wojownicza, z programem zwalczania pruskiego militaryzmu! A więc wobec kraju trzeba być cicho z wojennemi pogróżkami!

Rewolucya rosyjska da się pojąć i zrozumieć raczej z motywów polityki wewnętrznej, na który to ostatni motyw wchodzi wpływ Anglii.

Anglia jest zbyt mądrą i trzeźwą, żeby nie przewidywała, że końca rewolucyi nigdy przewidzieć nie można, że zatem i budować na takich przesłankach byłoby dyplomatycznem szaleństwem, a conajmniej nieopatrznością. Chyba, że Anglia jest już w tak strasznem położeniu, że jak tonący chwyta się nawet tak obusiecznej brzytwy. Pewnie, że politycy, którzy „robili" rewolucyę stali pod przemożnym wpływem idei angielskich. Ale Anglicy sami wiedzieli przecież, że żaden nowy rząd nie stworzy z niczego ani lokomotywy, ani innych środków transportowych, ani też nie odbierze za jednem zamachem zajętych części kraju — czyli nie usunie powodów niezadowolenia, nurtujących w społeczeństwie. Choć bowiem rewolucya chwilowo zjednoczyła liberałów i socyalistów, ale cele ich nadal pozostaną odmienne: jedni mają cele wojenne i imperyalistyczne, drudzy, jako przedstawiciele ludu, chcą temu ludowi nieść ulgę i pomoc. Rewolucya będzie się rozwijać dalej, ale równocześnie wzrastać będzie konflikt między ludem, który chce pokoju, a rządem, który go pędzi do wojny, między ludem, który cierpi biedę, a rządem, który pomódz nie może. Przytem liczyć się przecież trzeba, że car i jego zwolennicy, oraz wielka wewnętrzna potęga Rosyi — cerkiew (o której stanowisku nic jeszcze nie wiemy), będą również działać. A do tego dołączą się przecież jeszcze i żołnierze w rowach strzeleckich, którzy już od dawna dosyć mają wojny.

Te wszystkie rozważania prowadzą do wniosku, że rewolucya, choć wywołana przez partyę wojenną, przecież w końcu doprowadzi do skrócenia wojny. Szerokie masy ludu i ich przedstawiciele w obecnym rządzie nie będą i nie mogą uprawiać polityki przedłużającej wojny. Bo jakież mają nowe środki, nowe zasoby i sposoby? Zrewolucyonizowana Rosya nie będzie w stanie zdziałać nic w kierunku intenzywniejszego prowadzenia wojny, bo wszystko przemawia raczej za tem, że energia wojenna coraz bardziej słabnąć musi. Oporniejszą i odporniejszą nie uczyniły chyba te wypadki Rosyi. Robotnicy demonstrujący nie pracują w fabrykach amunicyi a hasła rewolucyjne nie stworzą chleba i nie dadzą go ludowi. — W każdym razie w chwili największego naprężenia, przed ową rozstrzygającą generalną ofenzywą ententy nastała pauza. Przesilenie rosyjskie jest największem w obecnej chwili, ale nie jedynem; widzimy przesilenie też i we Francyi, gdzie upadł główny agitator za za wojną, Briand.

A to wszystko dzieje się w chwili, gdy na frontach miało zapaść rozstrzygnięcie. Wątpliwem jest, czy Rosyanie wezmą tego lata udział w tem przedsięwzięciu, a jak się innym wobec tego powodzić będzie — nie trudno przewidzieć.

Patrol szóstaków nad Styrem.



Od późnej jesieni 1915 r. po lato 1916 r. stały Legiony nasze w okopach nad Styrem. Wśród bagien i lasów były okopy wybudowane wzorowo; a walka choć pozycyjna nie ustawała nigdy, porywając nieraz ofiary. Zwłaszcza brawurowe były patrole—w których czwartacy Roji i szóstacy Norwida, sąsiadujący z sobą w okopach współubiegali się o skuteczne rezultaty. „Przycupienie Mochów", przyprowadzenie paru jeńców, nieraz tylu, ilu żołnierzy sama patrol liczyła nie należało do rzadkości. Bywały zato pochwały w rozkazach pułkowych, bywały medale; ale bywało też czasem, że i krzyż biały stanął „hen na leśnej tam polanie.

Mimo to patrole — podsłuchy szły w lasy i bagna stale... Rycina nasza przedstawia właśnie taką patrol szóstacką w chwili gdy właśnie opuściła okopy... i ma się na baczności, bo licho nie śpi, i nuż zamiast schwytać, udałoby się tylko spłoszyć Moskala.

Milukow gotów zawrzeć pokój.

KOPENHAGA 29 marca.

(TBK) „Aftenposten" ogłasza telegram z Haparandy, wedle którego rosyjski minister spraw zewnętrznych Milukow do mającego z nim wywiad dziennikarza wyrażał się bardzo oględnie o celach wojny i zaznaczył, że małe narody w Rosyi muszą być wyzwolone a kwestya turecka załatwiona na korzyść Rosyi.

Wyzwolony naród rosyjski nie może przyjąć pokoju, któryby mu przyniósł hańbę i musi prowadzić wojnę, chociaż **cele jej nie są dziś te same co były dawniej.**

Musi zamilknąć gadanie o ziszczeniu niemieckiego militaryzmu; musi wystarczyć zapewnienie Rosyi chlubnego pokoju i możliwości wewnętrznego rozwoju. **Właściwym celem wojennym Rosyi** jest módz wykorzystać w całej pełni te dobrodziejstwa jakie jej rewolucya przyniosła. Ten cel musi dotrzeć teraz do świadomości niemieckiego narodu.

Sprawa polska w Prusach.

W pruskiej Izbie panów, podczas rozpraw nad sytuacyą obecną, poruszono i

sprawę polityki pruskiej

wobec Polaków, przyczem przedstawiciel rządu udzielił kilku objaśnień, które przyjęte zostaną przez wszystkich Polaków z uczuciem wielkiej ulgi.

Pierwszy przemówił w tej sprawie

ks. Radziwiłł.

Jego słowa, według streszczenia Warszawskiej Agencyi Telegraficznej brzmiały:

— Manifest obu monarchów państw centralnych, proklamujący Królestwo Polskie, przyjmują Polacy z podziękowaniem i uznaniem; spoglądają w przyszłość z zaufaniem. We wszystkich wojnach państwa niemieckiego Polacy pruscy krwią swoją przypieczętowali dane przysięgi na wierność państwu i sztandarom. Również i w przyszłości spełnią oni swój obowiązek.

Poczem

ks. Hatzfeld zu Trachtenberg

zwrócił uwagę, że Polacy z Niemcami są w odwiecznych kulturalnych stosunkach i że Polska, znajdując się między Rosyą a Niemcami, stale zmniejszała płaszczyzny tarcia pomiędzy temi dwoma potęgami militarnemi.

— Pruska polityka w sprawie pol-

skiej musi ulecz takim zmianom,—wywnioskował—któreby uwzględniały nowowytworzone stosunki.

Wtedy zabrał głos wiceprezes ministeryum pruskiego,

von Breitenbach,

i w imieniu rządu oświadczył:

— Jesteśmy właśnie w trakcie rozważania, mającego się ku końcowi, w sprawie skasowania prawa wywłaszczeniowego. Dalej, jest na widoku zarządzenie ulg w sprawie używania języka polskiego jako macierzystego. Rozważa się i to również, ażeby przez odpowiednie wykonywanie prawa o osadnictwie dana była możność obywatelom państwa Polakom osiedlania się w kraju rodzinnym. Żywię nadzieję, że w ten sposób rozpocznie się nowa era wspólnej pracy i wspólnej działalności naszych pruskich i polskich ziomków.

Nowy członek Izby,

p. Fr. Morawski,

złożył podziękowanie w imieniu polskiem za tę przyjazną obietnicę rządu pruskiego.

Przeciw rozszerzanym za granicą twierdzeniom.

BUDAPESZT 30 marca.

(TBK) Przy końcu wczorajszego posiedzenia Izby Posłów został postawiony następujący, przez wszystkich członków opozycyi podpisany, wniosek nagły:

Stawiamy wniosek, by Sejm uchwalił następującą rezolucyę:

Wojnę naszemu krajowi i naszej monarchii wypowiedział nie naród rosyjski a rosyjski absolutyzm.

A chociaż i dziś jeszcze stoi w polu armia rosyjska jako wróg, to jednak my szczerze życzymy, aby naród rosyjski, wśród jakichkolwiekby to było warunków, został w posiadaniu zdobytych, konstytucyjnych wolności.

Dlatego zastrzegamy się przeciw tendencyjnie rozszerzanym za granicą twierdzeniom jakoby broń narodu węgierskiego walczącego o swe konstytucyjne wolności miała być kiedykolwiek użyta dla wtrącenia Rosyi pod jarzmo tyranii.

Hr. Czernin o wojnie i pokoju.

(Sensacyjny wywiad wiedeńskiego „Fremdenblattu“).

(Telegram „Gazety Polskiej“).

WIEDEŃ 31 marca.

Minister spraw zagranicznych hr. Czernin udzielił wczoraj posłuchania naczelnemu redaktorowi „Fremdenblattu“ i rozmawiał z nim o sytuacyi politycznej. Wymieniony dziennik, który jest upoważniony do powtórzenia przebiegu tej rozmowy, ogłosił ją w dzisiejszem wydaniu rannem. Interview ten opiewa:

Jaki wynik będzie miała rewolucya rosyjska?

— W przepowiednie nie mogę się wdawać. Jeżeli zmiana rządu w Rosyi doprowadzi do tego, że uciśnione narody państwa rosyjskiego rozpoznają, iż dalszy ciąg wojny jest zbrodnią, że one, podobnie jak entente, każdego dnia mogą zawrzeć z mocarstwami centralnemi honorowy pokój, w takim razie okropna rzeź ludzi zbliża się ku końcowi.

Nas nie można zniszczyć,

ale i my nie chcemy niszczyć. Nasze fronty są silniejsze niż kiedykolwiek przedtem, nasze położenie gospodarcze jest zapewnione, możemy przetrzymać i przetrzymamy.

Bezprzykładna zdolność do ofiar i siła z jaką ludy monarchii austro-węgierskiej znoszą uciążliwości, zapewni im dostateczny sukces. Nie górne warstwy, lecz stan średni, a przedewszystkiem szerokie koła, zwłaszcza zaś

wydziedziczeni przez los,

mają największą zasługę.

Głowę schylić należy przed tymi milionami, które w polu, w rowach strzeleckich, lub w domu na polu pracy, bez szemrania znoszą codzienne braki.

Głowę schylić należy przed ich wielkością i ich siłą. Nadejdzie dzień, w którym ludy monarchii otrzymają nagrodę za swe bohaterstwo.

— Czy Wasza Ekscelencya, jak poprzednio i nadal obstaje

przy propozycyi obesłania konferencyi pokojowej

przez wszystkie prowadzące wojnę państwa?

— Z pewnością. Widzę w tem tylko drogę, prowadzącą do ogólnego zakończenia wojny. Dla tych, którzy chcą wojnę dalej prowadzić, zebranie się konferencyi nie oznacza żadnej zmiany, podczas gdy w trakcie obradowania konferencyi może też walka dalej się toczyć. — Tylko na konferencyi pokojowej można

rozwiązać setki kwestyi,

które wojna poruszyła, a które tworzą nierozerwalną całość. Posiadamy wielkie terytorya nieprzyjaciół naszych, oni rozległe pola nasze.

Na morzu blokada naszych nieprzyjaciół walczy z wojną podwodną. Wszystkie międzynarodowe traktaty zostały zerwane. Jest rzeczą niemożliwą wyrwać pewne poszczególne kwestye z całego kompleksu i chcieć je rozwiązać. Kto pragnie pokoju, musi chcieć również mówić o nim i pertraktować.

Gdyby koferencya pokojowa wykazała, że porozumienie jest niemożliwem, to wojna nieprzerwanie toczyłaby się dalej.

— A czy byłoby rzeczą możliwą ogłosić

ogólne ramy naszych warunków pokojowych?

— Przecież to się już stało. Publicznie oświadczyłem, że prowadzimy wojnę obronną, nam narzuconą, której celem zapewniony jest, swobodny, niezagrożony rozwój monarchii. Musimy otrzymać gwarancye dla naszego bytu, dla możliwości naszej egzystencyi. Z chwilą kiedy nasi przeciwnicy zarzucą swe niemożliwe do wypełnienia idee zdruzgotania nas, kiedy będą gotowi do pertraktowania w sprawie pokoju dla nich i dla nas honorowego, rokowaniom nic nie stanie w drodze.

Przeciw spekulacyi rublami.

Czytamy w dziennikach warszawskich:

Rozporządzenie rady związkowej Rzeszy niemieckiej z d. 17 marca r. b., wprowadzające zakaz przywozu i wywozu znaków pieniężnych w rublach, jednocześnie pozwala na przywóz rubli z obwodów okupowanych.

Celem tego rozporządzenia jest przeciwdziałanie szkodzie, jaką walucie niemieckiej wyrządzało kupowanie rubli za granicą i spieniężanie ich w obwodach zajętych. Operacye te polegały na nabywaniu rubli na rynkach neutralnych (Holandya, Szwajcarya, Skandynawia) po kursie 170 do 180 marek za 100 rubli i zbywaniu rubli w Berlinie po kursie 193. (z ostatnich dni). Zakończenie tych manipulacyi odbywało się w miejscowościach okupowanych (a więc i u nas), gdzie przywożone ruble sprzedawano po 232 marek (i więcej) za 100.

W ten sposób rynki państw neutralnych, w celach spekulacyjnych, zalewane były markami, co niewątpliwie oddziaływało szkodliwie na stan waluty niemieckiej.

Nasz rynek pieniężny pozostaje również pod przemożnym wpływem szerokich sfer spekulacyjnych. Giełda warszawska, poza kupnem i sprzedażą marek, świadomie ignoruje obroty papierami procentowemi, których kursa spadły od pewnego czasu do niebywałego i zupełnie nieusprawiedliwionego poziomu. Na usługach spekulacyi pracuje cały legion pośredników-agentów, którzy skupują po wsiach i miasteczkach marki niemieckie, wyzyskując przytem nieświadomość włościan.

Należałoby zaniechać notowania kursu marek na giełdzie warszawskiej. Za skasowaniem tych notowań przemawia również wzgląd na marki polskie, które będą emitowane przez Kasę krajową.

To samo dotyczy oczywiście koron, w większej jeszcze mierze dotkniętych spekulacyą, która dla rubli wprowadziła kurs, nie mającego podobnej wysokości na żadnej giełdzie nietylko neutralnej ale nawet na giełdach koalicyjnych.

O wojsko i państwo.

SŁOMNIKI 29 marca.

W niedzielę 25 b. m. odbył się u nas wiec ludowy, zwołany przez tutejszy komitet C.K.N. Zebranie, które odbyło się pod gołem niebem przewodniczył p. Nowicki. Przemawiali: p. Nowicki kreśląc sytuacyę wojenną od roku i na jej tle sprawę polską aż do utworzenia Rady Stanu, poczem p. Łach, chłop z Koniuszy mówił o potrzebie udziału włościaństwa w odbudowie państwa polskiego, p. Kozłowski Leon o zadaniach Rady Stanu ze specjalnem uwzględnieniem sprawy armii polskiej, pani Gąsiorowska o potrzebie organizowania stronnictwa ludowego wreszcie p. M. Manterys o stosunku ludu polskiego do zagadnienia państwowości i armii polskiej.

Wiec uchwalił rezolucye, które mają być wysłane do Rady Stanu a domagające się:

2) rychłego organizowania **armii polskiej samodzielnej**, stojącej pod rozkazami Rady Stanu a **opartej o system przymusowej rekrutacyi.**

4) wiec wzywał do popierania P. O. W.,

5) wyraził zupełne poddanie się Radzie Stanu i ofiarowanie jej wszelkiej pomocy i sił.

Na zakończenie przemówił p. Nowicki, rzucając obraz przyszłych stosunków w niepodległej Polsce.

Przed i po wiecu orkiestra włościańska z Prandocina odegrała hymny narodowe. W wiecu uczestniczyło kilkaset osób zarówno inteligencyi jak chłopów z różnych stron miechowskiego powiatu.

K. D.

Przegląd polityczny.

Niemcy.

Kanclerz wygłosił 29 bm. w Sejmie Rzeszy swą zapowiedzianą wielką mowę. Co do rewolucyi rosyjskiej oświadczył p. Bethmann Hollweg, że car Mikołaj padł ofiarą swego zaślepienia, ulegając wpływom koalicyi i prądom panslawistycznym. Następnie odparł kanclerz twierdzenie, jakoby cesarz Wilhelm pragnął przywrócić carat. Twierdzenie takie nazwał kłamstwem i oszczerstwem dodając, że „niczego innego nie pragniemy jak tylko rychłego pokoju z narodem rosyjskim na podstawie zaszczytnej dla stron obu.“

W sprawie ewentualnej wojny z Ameryką oświadczył kanclerz, że naród niemiecki nie żywi do Ameryki nienawiści, lecz jeżeli ona zdecyduje się na wojnę, to „i to zdołamy znieść i odpowiednio ocenić“.

Zerwanie stosunków z Chinami przypisał przymusowemu położeniu w jakiem się Chiny znalazły.

W położeniu wojskowem na wschodzie z powodu pory roku nie mogła zajść zmiana; za to zaś co się stało na zachodzie należy się wdzięczność Hindenburgowi i Ludendorffowi. Wojna podmorska w dwu ostatnich miesiącach miała przebieg po myśli.

Wreszcie oświadczył kanclerz, że przedsięwzięcie podczas wojny reformy wyborczej do sejmu pruskiego byłoby niewłaściwem i niezgodnem z celami wojny.

Rosya.

Rząd rewolucyjny przeprowadza dalsze reformy w armii. Zniesiono więc sądy wojenne; przeprowadza się reorganizacyę sztabu generalnego, regulując zarazem jego stosunek do rządu tymczasowego. Wszyscy generałowie, którzy przekroczyli przepisaną granicę wieku zostaną usunięci.

W miejsce usuniętej policyi organizuje się w całym kraju milicyę, także i po wsiach.

W ostatnich dniach ożywiła się propaganda za przyznaniem kobietom biernego i czynnego prawa wyborczego. Najdalej w tym kierunku poszła gub. jekaterynosławska, gdzie wybrano już kobiety jako deputatki do wydziału wykonawczego.

Francya.

„Petit Parisien“ donosi, że Rada ministrów zajmowała się koniecznością dalszych ograniczeń na polu gospodarczem. Proponowany jest energiczny system rozdzielczy, gdyby zaś ten zawiódł, nawet i rekwizycye, przedtem ludność zostanie poinformowaną o powadze sytuacyi. Brak węgla jest mimo wszystko w dalszym ciągu dotkliwy tak, że nawet na lato nie można spodziewać się w tym kierunku polepszenia. Co się tyczy mąki i chleba — część mąki trzeba będzie zastąpić surogatami.

Włochy.

Sycylia dusi się pod nadmiarem pomarańcz. Kraj, z którego wywożono ongiś 1,200,000 cetn. metr. tego owocu, niema dziś dlań rynku zbytu. Wywóz do państw centralnych zamknięty, do Szwajcaryi ograniczony; wprawdzie miały Francya i Anglia zakupić cały nadmiar, ale tym brak znowu okrętów przewozowych. Owoce więc gniją, a ludność cierpi nędzę. Onegdaj w czasie debat nad tą sprawą w senacie włoskim przyznał min. Raineri, że sytuacya jest rozpaczliwa, ale środka ratunku nie znalazł.

Na temsamem posiedzeniu min. Boselli oświadczył podziw dla Anglików za ich sukcesy w Mezopotamii i nadzieję, że wydarzenia rosyjskie wzmocnią wspólne kierownictwo wojną.

Co do zaopatrzenia kraju w zboże, węgiel i amunicyę oświadczył Boselli, że wszystko zależy od środków transportowych.

Szwecya.

Dotychczasowy gabinet wręczył królowi prośbę o dymisyę umotywowaną tem, że rząd nie czuje się na siłach do prowadzenia w dalszym ciągu podczas wojny swych agend tak wewnątrz jak i na zewnątrz kraju.

Król powierzył utworzenie nowego gabinetu byłemu ministrowi, kanclerzowi uniwersytetu Swartzowi.

Hiszpania.

W kołach robotniczych prowadzi się wskutek niedostatków żywnościowych agitacyę za strejkiem generalnym. Robotnicy nie osiągnęli jednak jeszcze jedności w tym kierunku.

Agencya Havasa donosi: ogłoszono dekret królewski zawieszający konstytucyę w całej Hiszpanii.

U nas i w świecie.

Organizacya sądownictwa.

(Korespondencya własna „Gazety Polskiej".)

Warszawa, 29 marca.

(x) Na posiedzeniu, odbytem w d. 5 marcu przyjęła Rada Stanu projekt organizacyi sądownictwa polskiego w opracowaniu Departamentu Sprawiedliwości oraz przedłożyła go komisarzom rządowym obu państw centralnych.

Projekt ten podzielony jest na dwie części. Pierwsza obejmuje o g ó l n e z a s a d y o r g a n i z a c y i *sądownictwa i poszczególnych urzędów wymiaru sprawiedliwości, a ponadto porusza charakter prawno-polityczny tych sądów.*

Drugą część projektu stanowią p r z e p i s y o w ł a ś c i w o ś c i a c h s ą d ó w—przyczem określone są kompetencye sądów pokoju i sądów przysięgłych. W sprawach, przekraczających kompetencye sądów pokoju, oraz jako instancya apelacyjna dla sądów pokoju orzekać mają s ą d y o k r ę g o w e, dla których drugą instancyą są s ą d y a p e l a c y j n e. Jako sąd kasacyjny ma być powołany do życia S ą d N a j w y ż s z y.

O kwestyi polskiej mówiono także...

WIEDEŃ, 29 marca.

W wiedeńskich kołach politycznych opowiadają o podróży hr. Czernina do Berlina co następuje:

Konferencye berlińskie dotyczyły z natury rzeczy wszystkich aktualnych tematów politycznych. W ocenie wypadków polityki światowej skonstatowano zupełną zgodność. Oczekiwana mowa kanclerza niemieckiego będzie zapewne wyrazem zapatrywań obu państw centralnych. Dużo miejsca zajęły w rokowaniach kwestye natury gospodarczej, które już w Wiedniu były przedmiotem narad. Osiągnięto co do nich tymczasową, zadowalającą zgodność.

O kwestyi polskiej mówiono zapewne także; decyzyi nie powzięto jednak w tej sprawie żadnej.

Z Koła międzypartyjnego.

Dzienniki warszawskie doniosły:

„Dowiadujemy się, że stronnictwo polityki realnej wystąpiło z Koła międzypartyjnego politycznego. Wobec tego w Kole międzypartyjnem politycznem pozostali tylko narodowi demokraci, występujący dla zwiększenia liczby pod rozmaitemi nazwami".

Wiadomości tej natychmiast i tonem mocno poirytowanym zaprzeczyła „Dwugroszówka", mając o tyle słuszność, że formalne wystąpienie realistów z „Koła międzypartyjnego" jeszcze nie nastąpiło.

Ale — według naszych a najzupełniej pewnych informacyi — r e a l i ś c i w n a j b l i ż s z y m c z a s i e z K o ł a w y s t ą p i ą, pociągając za sobą znaczny o d ł a m n a r o d o w e j d e m o k r a c y i.

O tyle więc uszczerbek jakiego dozna „Koło międzypartyjne" będzie większy.

Sesya będzie burzliwa...

WIEDEŃ, 29 marca

Korespondent wiedeński „Muenchener Neueste Nachrichten" donosi z Wiednia:

Ministrowie austryaccy Urban i Bernreither zapewnili stanowczo zarząd związku narodowo-niemieckiego, iż gabinet hr. Clam-Martinica zdecydowany jest przeprowadzić w krótkim czasie rozporządzenia dotyczące języka niemieckiego, jako państwowego, zmiany regulaminu Izby i podziału Czech na okręgi

Mimo przyspieszonych prac, celem wyodrębnienia Galicyi, wezmą posłowie galicyjscy jeszcze udział w nadchodzącej sesyi Rady Państwa.

Zwołanie sesyi planowane jest na początek maja. Izba posłów będzie miała czas do 17 lipca, to jest do dnia wygaśnięcia mandatów, załatwienia najpilniejszych spraw.

Korespondent „Muenchener Neueste Nachrichten" przewiduje, że sesya będzie burzliwa.

Z Zamętu rosyjskiej rewolucyi.

Rosya w sprawie polskiej.

PETRRSBURG (Agencya petersb). Rząd prowizoryczny wydelegował komisyę w sprawie uregulowania sprawy polskiej. Komisya ta ustali w których miejscowościach i w jakim stanie znajdują się dobra należące do publicznych urządzeń rządowych Polski; jak mają one być utrzymane i zarządzane do czasu, gdy zostaną oddane państwu polskiemu.

Dalej ustali stosunki państwa do kościoła rzymsko-katolickiego.

Ustali postanowienia dotyczące jeńców wojennych polskiego pochodzenia, z ziem znajdujących się pod panowaniem nieprzyjacielskich państw.

Członek pierwszej Dumy Aleksander Łodnicki został zamianowany prezesem tej komisyi.

Reformy Aleksiejewa.

BERNO (TBK) „Petite Parisien" donosi, że generał Aleksejew, postanowił utworzyć na wszystkich odcinkach frontu, komitety składające się z oficerów, żołnierzy, przedstawicieli organizacyi społecznych, ziemstw i związków miast, dla wzmocnienia dyscypliny.

Przedstawiciele robotników w Dumie mają mieć w przyszłości dostęp do całego frontu.

Zgromadzenia wojskowe.

PETERSBURG. (Agencya petersb.) Putk litewski i 180 pp. zgromadziły się przed taurycikim pałacem, by pozdrowić prowizoryczny rząd i radę robotników i żołnierzy. Wygłoszono kilka mów.

Zgromadzenie oficerów ukraińskich odbyte w Kijowie, przyjęło wniosek w sprawie złączenia wszystkich krajów Ukrainy i jej połączenia z wolną federacyjną Rosyą.

Zniesienie cenzury.

PETERSBURG (TBK). Minister spraw wewnętrznych zniósł cenzurę gazet wychodzących za granicę w obcym języku.

Kongres chłopski.

ZURYCH (TBK). Prezydent ministrów ks. Lwow, postanowił powołać do Moskwy kongres chłopów. We wsiach panuje spokój.

Nowe ministerstwo.

BERNO (Agencya petersburska). Rząd petersburski tworzy ministeryum sztuk pięknych. Kierownikiem ma zostać Gorkij.

Rząd prowizoryczny zezwolił carowej-matce osiąść na Krymie; musiała się jednak zgodzić na towarzystwo komisyi z łona Dumy.

Hurko—nie Leszycki.

AMSTERDAM (TBK) „Gazeta handlowa" w Petersburgu donosi: Komendantem armii zachodniej został zamianowany gen Hurko, a nie jak pierwej donoszono Leszycki, który i nadal pozostaje komendantem korpusu.

Aresztowania.

ZURYCH (TBK). „Neue Zür. Ztg." donosi z Petersburga: Komendant Moskwy, Mrozowski został uwięziony i przywieziony do Petersburga. Również uwięziony został były szef pułku semenowskiego gen. Riman.

Dotychczas aresztowano w Petersburgu 4000 osób.

Nastrój w Estonii.

PETERSBURG. (Agencya petersburska). Prowizoryczny rząd i gen. Ruskij polecili posłowi do Dumy Ramotowi zwiedzić rozmaite miejscowości estońskie. Donosi on obecnie, że wszystkie nieporozumienia, które wytworzyły się z początkiem rewolucyi między żołnierzami a oficerami są już usunięte.

Wszędzie przywrócono porządek. Żołnierze postanowili prowadzić wojnę aż do zwycięzkiego końca. Garnizon w Dorpacie przyjął jednogłośnie rezolucyę, w której oświadcza gotowość popierania rządu prowizorycznego. Garnizon oświadczył, iż ufa rządowi, że nowe zwycięstwa narodowe potrafi przeprowadzić, że Rosya będzie prowadziła walkę z zewnętrznym wrogiem aż do zwycięstwa. Wobec niebezpieczeństwa grożącego Rosyi ze strony tego wroga, jest garnizon przekonany, że robotnicy całej Rosyi, będą dostarczali materyału wojennego co najmniej pod dostatkiem.

Ramot donosi dalej, że całe społeczeństwo estońskie przyjęło z zapałem wiadomość o usunięciu starego rządu.

Komitet robotników i posłów żołnierzy w Rewlu postanowił jednogłośnie nie złożyć broni, aż niemiecki militaryzm nie zostanie złamany.

Prowizoryczny rząd w Finlandyi.

LYON (TBK). Gazety petersburskie donoszą, że w prowizorycznym rządzie finlandzkim stanowią większość socyaliści.

Niemiecki statek wojenny zatapia strzałem nieprzyjacielską łódź podwodną.



Czytamy zazwyczaj i słyszymy o okrętach zatapianych przez łodzie podwodne. Bywa czasem jednak i inaczej. Na łódź podwodną czyhają tysiące niebezpieczeństw — a jednem z niejednej najmniejszych są właśnie te same wielkie okręty, tak zapalczywie przez nie ścigane. Czasem zmienią się role — i jeden strzał skuteczny, a łódź z całą załogą swą w przeciągu sekund niewiele idzie na dno morza...

Że taki los nie bywa udziałem niemieckich łodzi podwodnych zawdzięczają swej ulepszonej budowie, nadewszystko zaś niewidzialności peryskopu co dostrzeżenie ich nadzwyczaj trudnem czyni. Natomiast w gorszem o wiele położeniu są łodzie podwodne koalicyi, na których mści się ich przestarzała budowa.

Japonia uznaje rząd rewolucyjny.

TOKIO (Reuter). Japonia uznała prowizoryczny rząd w Rosyi.

Komunikat austryacki.

WIEDEŃ, 31 marca.

Urzędowo donoszą:

NA FRONCIE WSCHODNIM. W południowej Bukowinie zabrały nasze oddziały szturmowe w rosyjskich rowach po gruntownem zniszczeniu nieprzyjacielskich urządzeń obronnych **2 oficerów i 200 żołnierzy do niewoli** i **zdobyły jeden karabin maszynowy.** We Wschodniej Galicyi i na Wołyniu potyczki podjazdowe i bardzo żywa i skuteczna działalność naszych lotników.

NA FRONCIE POŁUDNIOWO ZACHODIM. Dzięki pomyślnym przedsięwzięciom naszych patroli podjazdowych i oddziałów wywiadowczych wrzała w obu ostatnich nocach na kilku miejscach frontu na Pobrzeżu żywa walka. Nasze wojska zagarnęły 25 jeńców i 1 karabin marzynowy. Próby atakowe włoskie na zachód od Jamiano i na południe od Big ia spełzły w naszym ogniu na niczem. Arco było ostrzeliwane, kościół ewangelicki został silnie uszkodzony.

NA FRONCIE POŁUDNIOWO - WSCHODNIM. Żadnych szczególniejszych wydarzeń.

v. Höfer.

Komunikat niemiecki.

BERLIN, 31 marca.

Urzędowo donoszą:

NA FRONCIE ZACHODNIM. Nocny wypad oddziałów angielskich po obu stronach Loos rozbił się w walce wręcz. Żywa działalność artyleryi towarzyszyła atakowi angielskich batalionów. Po obu stronach drogi Peronne Fins koło Metzencontore odparto nieprzyjaciela. Dalej na południe dotarł on do Hendicourt i St. Emilie.

Francuzi ponieśli na północ od Soissous ciężkie straty w naszym ogniu. W Champanii walczono uporczywie na wzgórzach na południe od Ripout. Na skrzydłach odcinka atakujący nieprzyjaciel został odparty, w środku wdarły się jego oddziały atakujące na kilka godzin do naszych rowów, które jednak potem nieprzyjaciele opróżnili.

NA FRONCIE WSCHODNIM. Na południe od Widzewa na północ od Nowogródka pomyślne przedsięwzięcia. Kilka strażnic zostało wysadzonych w powietrze. Wzięto do niewoli **75 jeńców i zdobyto 5 miotaczy min.**

NA FRONCIE MACEDOŃSKIM. Położenie nie zmienione.

v. Ludendorff.

Zdarzenia na morzu.

BERLIN, 31 marca.

Urzędowo donoszą:

W dodatku do ogłoszonych dotychczas wyników walki podwodnej w marcu, dochodzą jeszcze meldunki wracających łodzi podwodnych. Zatopiono jeszcze 34 parowców, 3 żaglowce i 14 łodzi rybackich o łącznej pojemnośc 90.000 ton.

Naczelna Komenda floty.

Wyjazd ambasadora Penfielda do Waszyngtonu.

WIEDEŃ (TBK). „Neue Freie Prese“ donosi: Ambasador Amerykański Penfield z żoną i częścią służby wyjadą za kilka dni z Wiednia na krótki czas do Waszyngtonu. Pojedzie on przez Szwajcaryę i Francyę na wezwanie sekretarza stanu Lansinga. Sekretarz stanu domaga się gwałtownie obecności ambasadora w stolicy Stanów Zjednoczonych, gdyż chce zasięgnąć jego rady w sprawach tyczących się wojny.

Podczas nieobecności Penfielda będzie kierował sprawami ambasady Clark Grew, radca ambasady jako pełnomocnik.

KRONIKA.

Kalendarzyk. Dziś Niedziela Teodory M., Hugona B.;
Poniedziałek Franciszka a Paulo.
Wtorek Ryszarda B. W.
Wschód słońca 5 39.—Zachód 6 31.

Po kilkudniowej przerwie spowodowanej rozkazem władz „Ilustrowana Gazeta Polska“ w nowej szacie dochodzi znów do rąk Czytelników... Nie wątpimy, że zaprowadzone tym razem zmiany spotkają się z powszechnem ich uznaniem.

Z Rady Stanu. W dniu 23 i 24 marca odbyły się pod przewodnictwem Dziekana Parczewskiego piąte i szóste z kolei posiedzenia Podkomisyi Konstytucyjnej, na których rozważano i uchwalono następnych 11 artykułów z projektu dr. Cybichowskiego o władzy królewskiej w sferze prawodawstwa, administracyi, dowództwa siłami zbrojnemi, prowadzenia stosunków międzynarodowych, praw łaski, amnestyi i abolicyi, nadawania tytułów i odznaczeń, oraz prawa otrzymania ze skarbu dotacyi.

Ferye sądowe w sądach polskich okupacyi niemieckiej z powodu świąt Wielkiejnocy rozpoczną się d. 5 kwietnia i trwać będą do 12-go tegoż miesiąca.

Z Warszawy.

Nowy dziennik. W Warszawie rozpoczęło wychodzić z dniem 1 bm. nowe pismo p. t. „Głos“ ukazujące się 2 razy dziennie. Redakcyę nowego dziennika objął p. Jan Kucharzewski.

Miejska pożyczka przymusowa. Ponieważ przeprowadzenie nowych projektów podatkowych nie pozwoli jeszcze uzupełnić braków w budżecie miejskim, okaże się niezbędnem pozyskanie nowej pożyczki 1917 r. w wysokości do 40 milionów marek.

Dla skutecznego przeprowadzenia tego projektu zamierzone jest ogłoszenie wewnętrznej pożyczki przymusowej, zależnie od stopnia zamożności poszczególnych obywateli. Miasto wyda w tym celu miejskie dowody skarbowe, które będą wykupione mniej więcej w trzy lata po zawarciu pokoju po cenie nominalnej.

Sfinansowaniem pożyczki ma się zająć krajowa Kasa pożyczkowa.

Czterdziestolecie dziennika. W dniu 29 z.m. upłynęło czterdzieści lat od ukazania się w Warszawie pierwszego numeru „Kuryera Porannego“. Obchód uroczysty tego jubileuszu dziennikarskiego odkłada wydawnictwo do czasu stosowniejszego.

Z Częstochowy.

Usunięcie pomnika. Z inicyatywy kapitana Okołowicza, inspektora werbunkowego w ziemi częstochowskiej zawiązał się w Częstochowie komitet, który zają się sprawą usunięcia pomnika ces. Aleksandra II. z Jasnej Góry.

Z Włocławka.

Otwarcie Rady miejskiej. W poniedziałek odbyło się uroczyste otwarcie nowowybranej Rady miasta Włocławka.

O godzinie 10-ej rano odprawione zostało solenne nabożeństwo w bazylice włocławskiej na intencyę nowej Rady, a o godzinie 5-ej pp. w sali Magistratu zebrali się in corpore nowi radni, zarząd miasta, władze powiatowe oraz licznie przybyła publiczność.

Zebranie zagaił nowomianowany prezes Rady, p. Władysław Nowca, witając nową Radę oraz nawołując w gorących słowach do wspólnej pracy dla dobra miasta i kraju całego.

Następnie przemawiał naczelnik powiatu p. Gruneliuz, poczem przewodniczący przeczytał odpowiedź Tym. Rady Stanu na adres przysłany Jej przez b. Radę m. Włocławka wraz z różnemi organizacyami społecznemi.

Obecni wysłuchali odpowiedzi Rady Stanu stojąc.

Wyborem czterech członków Zarządu miejskiego w osobach pp.: Frohma Zygmunta, Kocenta Bronisława, Siedleckiego Józefa i Gutowskiego oraz do prezydyum, jako wiceprzewodniczącego, p. Kazimierza Ossowskiego, jako zaś sekretarzy pp. Furmańskiego i Łęczyckiego—zakończono posiedzenie.

Z Siedlec.

Zjazd nauczycielski ziemi podlaskiej. W d. 2 i 3-m kwietnia rb. odbędzie się Siedlcach zjazd nauczycieli polskich szkół początkowych ziemi podlaskiej.

Zjazd zwołuje siedlecki oddział krajowego zrzeszenia nauczycieli szkół początkowych. W zjeździe mogą wziąć udział i osoby, interesujące się sprawami oświatowemi.

Zgłaszać się należy do biura zarządu oddziału zrzeszenia w Siedlcach, Ogrodowa 9, m. 40.

Z Zamościa.

Nowy urząd pocztowy. Dnia 11 bm. zostanie otwarty w Zwierzyńcu (obwód Zamość) c. i k. etapowy urząd pocztowy i telegraficzny z zakresem działania takim jak wszystkie inne urzędy etapowe w Polsce.

Z Olkusza.

Nowy komendant obwodu. W dniu 13 marca przybył do Olkusza pułkownik Balzar, naczelnik Komendy Obwodowej w Dąbrowie, który objął ctwo zarazem kierownictwo obwodu olkuskiego.

Z Końskich.

Poświęcenie lokalu Macierzy Szkolnej. Ubiegłej niedzieli 25 bm. dokonał tu miejscowy proboszcz ks. Chojko poświęcenia lokalu P. M. S. Z okazyi poświęcenia lokalu, przemowę dłuższą, dotyczącą działalności „Macierzy“ wygłosił ks. prałat Chojko, będący zarazem prezesem tej instytucyi, poczem w krótkich a barwnych słowach przemówił imieniem miejscowej wojskowości polskiej p. J. Dąbrowski, komisarz werbunkowy. Dodatnim objawem zainteresowania się „Macierzą“ było przybycie wszystkich reprezentantów towarzystw i instytucyi miejscowych. Komitet popierania wojsk polskich zjawił się w komplecie

KRONIKA DĄBROWSKA.

O święcone polskiego żołnierza.

Zbliża się dzień Zmartwychwstania Polskiego, zbliża się dzień — pierwszy taki od wieku z górą w Polsce, dzień Wielkiej Nocy w kraju od najeźdźcy wolnym.

Zbliża się pierwsza Wielkanoc, gdy radośniej, gdy inaczej grzmieć będzie z milionów piersi Alleluja! gdy z okrzykiem Chrystus zmartwychwstała! wy biegnie drugi: Polska zmartwychwstała!

Zbliża się dzień...

Po setce lat niewoli i po trzech latach wojny; po tych trzech latach, w których w głodzie i trudzie, w chłodzie i niedostatku — o to prawo wzniesienia okrzyku: Polska żyje!—bił się żołnierz polski...

Trzeci już rok idzie, jak szary, legionowy, żołnierz polski nie spędza tych świąt w domu rodzinnym.

Pierwszego roku wojny, pierwszą bojową Wielkanoc na kresach Bukowiny u progu Dzikich pól spędzić mu przyszło.

W roku zeszłym na błotach i bagnach Polesia trwał, z karabinem w dłoni, a z myślą ku Polsce, ku Warszawie lecącą, skąd takie... dziwne szły wieści...

Aż oto trzeci rok sprawił, że w kraju się znalazł... Niechżeż więc w tym roku, choć od rodziny oderwany, nie poczuje się wygnańcem w własnym kraju, niech nie czuje się tak, jak tam ongiś na obcej ziemi w wilgotnym okopie, na samotnym, dalekim biwaku!

Niech w dniu tym Polska cała stanie mu się domem rodzinnym—niech w dniu tym kraj cały zastawi przed nim święcone...

A my.., cząstka Polski maleńka... w dniu dzisiejszym nie zapominajmy o kwestarkach Ligi Kobiet, gdy wyjdą na ulicę miasta... Bo to nie komu innemu a żołnierzowi polskiemu dar nasz będzie.

Z Komitetu opieki nad dziećmi nadesłano nam następujące zawiadomienie:

Zgodnie z § 7 Programu organizacyi Komitetu opieki nad dziećmi w Dąbrowie, Rada Komitetu ma zaszczyt prosić WPanów członków Komitetu o przybycie na zwyczajne ogólne zebranie, mające się odbyć w dniu 15 kwietnia 1917 r. o godz. 3 po poł. w gmachu Resursy w Dąbrowie. Zwoływane zebranie będzie prawomocne niezależnie od liczby przybyłych na nie członków.

Rada Komitetu.

Echa Będzińskie.

(b) **Na wpisy dla niezamożnych uczenic.** Energiczny i ruchliwy, choć młodociany Zarząd Koła Pomocy niezamożnych uczenic Imienia Królowej Jadwigi (Gimnazym żeńskie p. Krzymowskiej), w końcu maja urządza na cel tegoż koła wieczór artystyczny. Program bogato urozmaicony, składać się będzie z dwóch części; w pierwszej wystąpi chór złożony ze 150 osób pod batutą p. Burakiewicza, poczem odegrana zostanie komedyjka „Panny Szastalskie“ W części drugiej chór żeński wykona kilka pieśni charakterystycznych pod batutą jednej z koleżanek. Następnie wykonaną będzie jedna scena z klasycznej tragedyi Sofoklesa „Antygona“ z objaśnieniem całej treści tragedyi. Na zakończenie tego interesującego wieczoru daną będzie kostyumowa pantomina w wykonaniu uczenic. Próby w toku.

(b) **Odczyty.** Z inicyatywy miejscowych grup niepodległościowych, w niedalekiej przyszłości, zostaną wygłoszone u nas trzy odczyty. Wybitni prelegenci jak: Dr. Młynarski, delegat Naczelnego Komitetu Narodowego do Ameryki, znawca życia i stosunków tamtejszych kolonii polskich; Dr. Kupczyński wybitny znawca stosunków rosyjskich i znany geograf prof. Romer, zapowie dzieli swój współudział. Tak wybitne nazwiska prelegentów przyczynią się za pewne do zainteresowania się szerszych warstw miejscowego społeczeństwa. Ju dzisiaj wróżyć można odczytom tym wielkie powodzenie.

KORESPONDENCYA ROZDZIELONYCH.

Każdy, kto ma bliskich poza linią bojową, może nawiązać z nimi korespondencyę za pośrednictwem „Gazety Polskiej“.

Odpowiedzi i listy z Rosyi zamieszczane w tych pismach drukujemy bezpłatnie. Z uwagi na doniosłe społeczne znaczenie tego jedynego i pewnego dziś środka korespondencyi obliczyliśmy ceny możliwie najniższe, a mianowicie:

Pierwsze 25 słów kor. 3. Każde następne 10 słów kor. 1, przy powtórzeniu całości nie przekraczającej 50 słów kor. 3, ponad 50 słów kor. 4.

„Korespondencyę“ zamieszczamy jedynie po nadesłaniu gotówki.

Do Biura inżynierów Komunikacyi w Petersburgu. Zapytują Zabochniccy z Dąbrowy, rodzina z Pilicy o inżyniera Władysława Figla czy żyje, czy zdrów, gdzie się obecnie znajduje, prosimy o wiadomość tą samą drogą. 767-2-4.

DROBNE OGŁOSZENIA

po 6 hal. od wyrazu. Wyrazy czarniejszym drukiem liczą się podwójnie.

Sprawozdanie rachunkowe

za rok 1916

Obwodowego Komitetu Ratunkowego w Dąbrowie.

	Obwodowy Komitet Ratunkowy w Dąbrowie	Komitety Ratunkowe w: Dąbrowie	Choroniu	Gołonogu	Kromołowie	Łośniu	Niegowej	Niwce	Rokitnie	Włodowicach	Zagórzu	Żarkach	Ogółem
Przychód.													
1. Saldo na 1 stycznia 1916 r.	—	27645 48	—	13510.59	—	—	—	44.98	300.00	—	3270.71	6138 04	50901 80
2. Otrzymano z Komitetu Ratunkowego ziemi Piotrkowskiej	143798.00	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	143798 00
3. Otrzymano z Obwodowego Komitetu Ratunkow. w Dąbrowie	—	59080 39	1895 00	46783 00	4622 00	4609.45	5518.00	6649.00	3224 75	3898 00	11223 00	11181.00	158683 59
4. Z ofiar dobrowolnych w gotówce	38585 26	23655 81	—	88063 96	488 02	—	—	3994 64	320.00	486 14	13857.32	4926 57	174377.72
5. „ „ „ naturze	—	35320 44	80 00	33042.21	—	—	1600.00	1365 95	—	—	1785 39	—	73193 99
6. Z Książęco-Biskupiego Kom. w Krakowie	83991 37	5405 60	—	3200.00	—	—	—	525 00	—	—	240 00	4363 00	97724 97
7. Z marek na głodnych	—	—	—	—	—	51.84	—	—	—	—	507 04	57.60	616 48
8. Z Komendy Obwodowej	—	7005.60	1950.00	10418 12	3893.00	1349 60	2700.00	1450 00	1490 00	2800 00	300.00	4473 60	37829.92
9. Ze zwrotu pożyczek	1113.00	187 25	75 00	287.50	2266 00	—	—	—	—	—	—	—	3928 75
10. Ze sprzedaży towarów	—	981 38	78 00	1659 45	42.00	—	—	47 82	740 00	—	784 73	50 33	4383.71
11. Z innych źródeł	421 75	92835.05	9 12	11112 63	51 20	—	—	3646.09	—	—	4870 70	1061 98	114008 52
Ogółem przychód	267909 38	252117.00	4087.12	208077.46	1136222	6010 89	9818 00	17723 48	6074 75	7184 14	36838 89	32244 12	859447 45
Rozchód.													
1. Wydano Komitetowi Ratunkowemu w Obwodzie	158683.59	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	158683 59
2. Schroniska i przytułki	—	8970 39	—	—	—	—	520 00	—	—	365 01	604 93	4550 00	15010 33
3. Ochrony i szkoły	—	20816.90	—	47852 72	743 09	1496 38	583 70	1710 90	1180.00	2285.51	14789 21	9727 49	101185.90
4. Jadłodajnie i herbaciarnie	—	77834 11	—	41758 31	—	—	—	11894.74	—	—	14859.34	7027.54	153374 04
5. Szpitale i ambulatorya	—	16011 18	—	989.67	1106 11	300 45	100 00	—	499 75	—	—	868.55	19875.71
6. Zapomogi w naturze	—	39985 61	2392 08	75320.35	2291 00	—	5410 00	—	115 00	3774.00	377.32	3356 59	133021 95
7. „ „ gotówce	4420 25	2169 19	185 15	26717.56	2505 29	3188 00	240.00	95 25	3169 16	—	47 50	2799 04	45536 39
8. Pożyczki	14793 00	2005 18	75 00	449 35	2215 61	—	—	—	235.00	—	—	113.77	19886 91
9. Koszt prowadzenia biura	5151.31	2003 53	84 66	1002 07	106 65	119 70	160.00	29 30	33 00	20 00	69.18	58 57	8837 97
10. Zakupy towarów i inne wydatki	41 44	51393 64	43 50	8905.93	192 79	56.30	—	1328.34	37 14	—	2065 46	304 69	64369.23
11. Cło za 1 wagon mleka	9191.41	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	9191 44
Ogółem rozchód	192281 03	221189.73	2780 39	202959 96	9160.54	5160.83	7013 70	15058 53	5269 05	6444 52	32812 94	28806 24	728973.46

Redaktor i wydawca: Wiktor Mondalski. Drukarnia J. Lewicki i E. Mirek w Dąbrowie, ul. 3-go Maja L. 4.